

Wojciech Kriegseisen (Warszawa)

O pożytku z ujęć porównawczych.

W związku z książką Damiena Tricoire, *Mit Gott rechnen. Katholische Reform und politisches Kalkül in Frankreich, Bayern und Polen-Litauen*

Licząca 462 strony książka, solidnie wydana (dobra typografia, twarda okładka, indeksy, obszerna bibliografia oraz ilustracje) przez cenione wydawnictwo Vandenhoeck & Ruprecht w Getyndze, ukazała się w 2013 r. jako tom pierwszy nowej serii publikacji naukowych „Religiöse Kulturen im Europa der Neuzeit”, kierowanej przez Friedricha Wilhelma Grafa, Miloša Havelkę i Martina Schulze Wessela. Ten ostatni, profesor Ludwig-Maximilian Universität w Monachium, był też (wraz z Denisem Crouzetem z Université Paris IV – Sorbonne) w 2011 r. promotorem rozprawy doktorskiej Damiena Tricoire. Na podstawie tej pracy doktorskiej powstała omawiana książka, ale geneza projektu badawczego jest jeszcze wcześniejsza. Damien Tricoire, obecnie pracownik Katedry Historii Wczesnonowożytnej Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, już w czasie studiów (m.in. w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego) interesował się porównawczo ujmowaną problematyką wyznaniową. Kilka miesięcy spędzonych w Warszawie pozwoliło mu na tyle wydoskonalić znajomość języka polskiego, by po ukończeniu studiów zająć się badaniem porównawczym politycznych aspektów kultu maryjnego w Rzeczypospolitej i we Francji XVII w.

Nim przejdziemy do oceny korzyści badawczych płynących z zastosowanego tu ujęcia badawczego, należy krótko zaprezentować treść książki, której Autor postawił sobie bardzo ambitne zadanie – porównanie

politycznych efektów katolickiej polityki religijnej w Bawarii, Francji i polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Praca obejmuje okres od schyłku XVI po drugą połowę XVII w., a więc generalnie epokę intensywnego wprowadzania w życie postanowień soboru trydenckiego, czyli wielkiej nowożytnej reformy katolicyzmu, albo – odwołując się do innych, wyraźnie mniej przez Autora cenionych paradygmatów wyjaśniających – czas najintensywniejszych w tych trzech krajach wysiłków na rzecz katolickiej konfesjonalizacji.

Konstrukcja książki utrzymana jest dość wyraźnie w konwencji typowej dla niemieckich rozpraw doktorskich czy nawet habilitacyjnych. Otwiera ją przedmowa (*Vorwort*), gdzie Autor krótko prezentuje genezę poprzedzającego rozprawę projektu badawczego i składa stosowne podziękowania licznym nauczycielom, konsultantom i współpracownikom, którzy przyczynili się do nadania pracy ostatecznej, drukowanej formy. Znacznie obszerniejsze wprowadzenie (*Einleitung*) rozpoczyna bardzo szerokie i ambitne określenie celów badawczych: „Dieses Buch schreibt eine Religionsgeschichte der Politik” (s. 9). Następnie jednak Autor precyzuje nieco owe cele, informując, że postawił sobie za zadanie analizę politycznych konsekwencji reformy katolickiej w Rzeczypospolitej, Francji i Bawarii od końca XVI po drugą połowę XVII w. W pierwszym rzędzie chodziło mu o przyczynienie się do lepszego rozpoznania związków pomiędzy religią a polityką, a po drugie chciał rzucić dodatkowe światło na ważne elementy polskich, francuskich i bawarskich dziejów. W szczególności zaś miał na uwadze rozwój francuskiego absolutyzmu monarszego, przekształcanie się terytoriów Rzeszy w suwerenne państwa, wojnę trzydziestoletnią oraz problem militarne i polityczne zaangażowania Francji po stronie protestantów przeciw Habsburgom, a wreszcie – przebieg i konsekwencje drugiej wojny północnej na terytorium Rzeczypospolitej szlacheckiej oraz genezę upadku znaczenia elementu monarchicznego w dziejach państwa polsko-litewskiego.

Jest to imponujące zestawienie wielkich problemów historiograficznych, z którego można by wykroić katalog pytań badawczych dla niejednej pracy doktorskiej. Już na wstępie lektury można by więc zacząć żywić wątpliwości, czy Autor potrafi ogarnąć tak szerokie *spectrum* zagadnień w ujęciu porównawczym. Z drugiej jednak strony trudno nie zgodzić się z jego podstawowym założeniem poznawczym. Damien Tricoire przyjmuje bowiem, że w dotychczasowej historiografii wyraźnie nie

docenia się roli poglądów i wyobrażeń religijnych jako ważnego elementu decyzji politycznej. Oświeceniowa, a szczególnie wyraźnie późniejsza, pozytywistyczna z ducha, krytyczna historiografia świecka rzeczywiście nie doceniała i do dziś często nie docenia lub przynajmniej z wyraźną rezerwą traktuje motywacje religijne w „poważnej” polityce. Są one najczęściej sprowadzane do poziomu instrumentu propagandy lub – w najlepszym razie – traktowane jako polityczne preteksty, za którymi ukrywać się muszą rzeczywiste, znacznie poważniejsze interesy i motywacje. Dostrzegając więc konieczność potrzeby dowartościowania w analizach dziejów autentycznych motywacji religijnych czy wyznaniowych, owego tytułowego „liczenia się z Bogiem” w politycznych kalkulacjach epoki nowożytnej, Autor przyjął też w gruncie rzeczy dość oczywiste założenie, że praktyczne decyzje podejmowane z uwzględnieniem elementów światopoglądu religijnego mogą mieć racjonalny charakter, oczywiście pod warunkiem zachowania zgodności pomiędzy politycznymi celami a mającymi do nich prowadzić środkami czy działaniami polityków, przede wszystkim władców i ich współpracowników. Innymi słowy, polityka prowadzona w imię lub z uwzględnieniem z założenia irracjonalnych przekonań religijnych w praktyce wcale nie musiała być nieracjonalna. Tak problemowo zakrojone badania Damiena Tricoire skoncentrowane zostały na pytaniach o polityczne konsekwencje wprowadzanej w życie mniej więcej równoległe, choć z różnym natężeniem i odmiennymi skutkami praktycznymi, reformy katolickiej (potrydenckiej) w trzech odległych od siebie i niepołączonych w tej epoce mocniejszymi więziami państwach europejskich. Za szczególnie intensywnie studiowany element potrydenckiej religijności politycznej wybrał Autor badane przez siebie już wcześniej zagadnienie kultu maryjnego, który we wszystkich tych krajach przybrał formę oficjalnego patronatu Matki Boskiej nad państwem i jego władcami. Końcowe fragmenty wprowadzenia poświęcone zostały rozważaniom metodologicznym, a także omówieniu bazy źródłowej (do obu tych spraw wypadnie jeszcze wrócić) oraz konstrukcji książki. Podobny charakter przede wszystkim teoretycznych rozważań ma rozdział pierwszy (*Wie im Himmel, so auf Erden: Universalismus und Katholische Reform*), gdzie Autor najpierw krytycznie omówił różne interpretacje tzw. reformy katolickiej, rozpoczynając od problematyki terminologicznej (reforma katolicka – reformacja ewangelicka – kontrreformacja), aby następnie przejść do przedstawienia specyfiki rozwoju katolickiej ideologii

religijnej badanej epoki na przykładzie przemian w charakterze kultu maryjnego. Ilustruje ten proces, wskazując na przesunięcie punktu ciężkości kultu z tak popularnego w sztuce późnośredniowiecznej tematu *Mater dolorosa* ku znacznie częściej wykorzystywanemu w świecie katolickiej konfesjonalizacji przedstawieniu typu *Immaculata*. Owe zmiany wzorca stara się Autor interpretować w kategoriach antropologicznych. Wreszcie Damien Tricoire skoncentrował się na analizie specyficznie politycznej funkcji kultu maryjnego, tzn. patronacie nad władcą i państwem katolickim w wybranych państwach. Ostatnie fragmenty tego rozdziału poświęcone są sprawom szczególnie interesującym dla polskich czytelników, Autor bowiem zastanawia się tu nad specyfiką lokalną przemian potrydenckiego katolicyzmu w Rzeczypospolitej, dyskutując przy tym z niektórymi ustaleniami polskich badaczy (m.in. Janusza Tazbira) na temat fenomenu polskiej (sarmackiej) kultury katolickiej oraz jej znaczenia dla późniejszej popularności swoiście polskiej świadomości religijno-etnicznej (Polak = katolik). Rozdział drugi (*Zwischen Himmel und Erde: Die universalisierte Herrschaft*) poświęcony został w całości rekonstrukcji nowej, potrydenckiej teorii oraz praktyce relacji pomiędzy kościołem a państwem, czyli w praktyce – między władzą świecką a duchowną. Jak z tego wynika, Autor musiał się zająć doktryną teologiczno-polityczną Roberta Bellarmino i jego jezuitów przede wszystkim kontynuatorów. Na gruncie polskim doprowadziło go to do sformułowania niekoniecznie odkrywczych i nie zawsze przekonujących, aczkolwiek mimo wszystko interesujących, propozycji interpretacyjnych dotyczących teologiczno-politycznych zapatrywań Piotra Skargi. Sprawom polskim, choćby z uwagi na interesującą z punktu widzenia przyszłości stosunków między państwem a kościołem walkę polityczną zwolenników i przeciwników rokoszu sandomierskiego, a także późniejszy tak wyrazisty sukces jezuitów, poświęcono tu zresztą szczególnie dużo uwagi. W rozdziale tym problematyka bawarska i francuska jest właściwie tylko swego rodzaju tłem dla najobszerniej omawianych problemów „antemurale christianitatis” – polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Na szczęście dla czytelników bardziej zainteresowanych problematyką zachodnioeuropejską proporcje zainteresowań Autora w następnym rozdziale ułożyły się odmiennie – zostało to już zasygnalizowane w tytule (*Salve Regina und Geschossalven: Krieg und Staatskonstruktion in Bayern und Frankreich*). Analiza rozpoczyna się od omówienia „modelu bawarskiego” katolickiej

konfesjonalizacji państwa na tle wydarzeń poprzedzających wybuch wojny trzydziestoletniej i w trakcie jej trwania. Następnie Autor przeszedł do spraw francuskich, koncentrując się na epoce tzw. „pierwszego absolutyzmu” za panowania Ludwika XIII. Interesująca wydaje się tu analiza polityki religijnej władz francuskich, które w tym okresie konsekwentnie i *par force* ograniczały uprawnienia francuskich ewangelików ugruntowane w postanowieniach edyktu nantejskiego, a jednocześnie w polityce zewnętrznej popierały protestantów w Rzeszy Niemieckiej i toczyły zwycięskie ostatecznie wojny z arcykatolicką Hiszpanią. Sprawy te były już wielokrotnie omawiane w literaturze, tak więc Damien Tricoire skupił się tu kolejny raz na swym ulubionym wątku, czyli ideologii maryjnego patronatu nad Francją, który niejako ukoronowany został w 1638 r. aktem zawierzenia przez Ludwika XIII Królestwa Francji Matce Boskiej. W następnym, stosunkowo krótkim rozdziale (*Imperiale Visionen: Herrscher und Heiden in Polen-Litauen*) Autor powrócił do polsko-litewskiej problematyki, analizując rozwój ideologii Rzeczypospolitej jako państwa, którego powołaniem była walka z niewiernymi (tj. przede wszystkim muzułmanami, w mniejszym stopniu prawosławnymi), czyli tzw. ideologii przedmurza. Damien Tricoire widzi w tym przede wszystkim element polityki dworu Zygmunta III i Władysława IV wykorzystywany w latach 1620-1648 w charakterze czynnika integrującego w imię „bożego porządku politycznego” społeczeństwo szlacheckie tak głęboko jeszcze na początku XVII w. rozróżnione w stosunku do katolickiej monarchii. Interesujące rozważania na temat różnych, niekiedy pozornie sprzecznych aspektów polityki religijnej za panowania Władysława IV (przywrócenie hierarchii prawosławnej, projekt ewangelickiego małżeństwa, ale także rosnące w polityce znaczenie kultu maryjnego: sprawa tzw. kawalerii, czyli projekt Orderu Niepokalanego Poczęcia NMP) prowadzą Autora do stanowczego opowiedzenia się przeciwko tradycyjnej tezie o upadku autorytetu monarchii po rokosz sandomierskim. Ostatni, bardzo obszerny rozdział pracy zatytułowany został *Krieg der Himmel: Triumph und Niedergang der Monarchien*. Część pierwsza poświęcona została omówieniu przemian w ideologii i polityce religijnej we Francji w okresie kryzysu monarchii w epoce tzw. Frondy. A właściwie Frond, gdyż Damien Tricoire słusznie rozróżnia odrębne nurty francuskiej opozycji antymonarchicznej. W drugiej części tego rozdziału od spraw francuskich wracamy do problematyki polsko-litewskiej u schyłku panowania Władysława

IV i za Jana Kazimierza. Autor, relacjonując głęboki kryzys Rzeczypospolitej epoki tzw. Potopu, odwołuje się oczywiście do ustaleń polskiej historiografii, ale także tu koncentruje się na politycznej instrumentalizacji kultu maryjnego, a w szczególności na – tak wyraźnie zależnej od wcześniejszego wzorca francuskiego – sprawie tzw. ślubów lwowskich Jana Kazimierza z 1656 roku. Następnie przechodzi do omówienia polityki religijnej ostatniego Wazy, zajmując się m.in. religijno-politycznym przesłaniem ustawodawstwa skierowanego przeciwko braciom polskim, które w jego interpretacji miało odegrać rolę elementu integrującego społeczeństwo w przededniu planowanej przez dwór królewski reformy politycznej (sprawa tzw. elekcji *vivente rege*). Wreszcie omawiając okoliczności załamania się dworskiej koncepcji reformatorskiej w okresie rokoszu Lubomirskiego, Damien Tricoire skupia się na konsekwencjach klęski politycznych planów Jana Kazimierza. Formułuje tu i obszernie uzasadnia tezę o wywołanym przez to głębokim i ostatecznym upadku autorytetu monarchii w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Abstrahując od nieco naiwnych wyobrażeń Autora o stosunkach politycznych w państwie polsko-litewskim w następnych dziesięcioleciach, które jawią mu się jako epoka niezrozumiałego zamętu i pogłębiającej się – szczególnie w epoce saskiej – anarchii, stwierdzić trzeba, iż porównanie sukcesu posługującej się tak skutecznie argumentacją religijną oraz kultem maryjnym monarchii francuskiej z klęską planów tak pilnie naśladowającego francuskie wzorce Jana Kazimierza jest wdzięcznym polem do analiz i interpretacji. I choć stwierdzić można, że w ostatecznym rozrachunku rozważania Damiana Tricoire w tej kwestii dają się sprowadzić do zasady mówiącej, iż podobne metody nie muszą owocować podobnymi skutkami, to jego interpretacje, często krytyczne w stosunku do poglądów utartych w polskiej literaturze historycznej, czyta się z zainteresowaniem. Rozważania Autora kończy instruktywne zamknięcie (*Schlussfolgerung*), w którym na kilku stronach dokonał rekapitulacji najważniejszych tez. Dają się one także sprowadzić do ustalenia, iż analiza politycznych konsekwencji wprowadzania w życie w Rzeczypospolitej, Bawarii i Francji reformy katolickiej jest przykładem, jak podobne zamiary i działania w efekcie odmiennych uwarunkowań zewnętrznych wywoływać mogą różne, sprzeczne nawet, konsekwencje. Zastosowanie w praktyce politycznej ideologii katolickiej reformy w jezuickiej przede wszystkim interpretacji polityczno-teologicznej doprowadziło do wzmocnienia struktur władzy królewskiej i książęcej we Francji

i Bawarii, co w rezultacie położyło podwaliny pod modernizację tych państw w drugiej połowie XVII wieku. W Rzeczypospolitej szlacheckiej podejmowane z pewnym sukcesem w pierwszej połowie XVII w. wysiłki na rzecz katolickiej konfesjonalizacji państwa i społeczeństwa załamały się w latach 1648-1655. Ostatecznie u schyłku lat sześćdziesiątych nieudane próby reform politycznych doprowadziły do trwałego i głębokiego osłabienia znaczenia zainteresowanego modernizacją państwa elementu monarchicznego w chwiejnej politycznej konstrukcji polsko-litewskiej *monarchia mixta*. W opinii Damiena Tricoire stało się to progim równi pochyłej prowadzącej do atrofii struktur państwowych i ostatecznego załamania się ich w XVIII w. Przechodząc do zasygnalizowanych w tytule tych rozważań pożytków z lektury pracy Damiena Tricoire, stwierdzić trzeba, iż zostały one niejako z góry zdeterminowane przez wybór porównawczego ujęcia badawczego. Dla generalnej oceny książki trzeba więc nie tylko dokonać bilansu jej wad i zalet, ale przede wszystkim postawić zasadnicze pytanie o pożytek z tego rodzaju porównań. Zaczniemy od sprawy zasadniczej – wyboru pola badawczego. W dotychczasowej tradycji historiograficznej przeważała w tym zakresie tendencja do podejścia pragmatycznego, czego najlepszym przykładem są badania porównawcze skoncentrowane w tzw. regionach historycznych definiowanych przede wszystkim przez dominujące na ich terenie wspólne problemy. Najbliższym polskiemu czytelnikowi przykładem tego podejścia są prowadzone intensywnie od wielu lat badania nad, spopularyzowanym niegdyś jako przedmiot studiów przez Oskara Haleckiego, regionem Europy Środkowo-Wschodniej¹. Wiele lat później historyk węgierski Jenő Szücs podkreślał na przykład specyfikę społeczno-ustrojową regionu z jego elitami politycznymi przywiązanymi do porządku stanowego. W szczególności dotyczy to społeczeństw czeskiego i węgierskiego, które

1 O. Halecki, *The limits and divisions of European history*, Sheed and Ward, London-New York 1950, przekład polski: Id., *Historia Europy – jej granice i podziały*, przeł. J. M. Kłoczowski, red. nauk. H. Łaskiewicz, przedmowa J. Kłoczowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994 („Biblioteka Europy Środkowo-Wschodniej”, t. I); II wyd.: Lublin 2002. Na temat genezy i znaczenia propozycji Haleckiego por. m.in. H.-J. Bömelburg, *Zwischen imperialer Geschichte und Ostmitteleuropa als Geschichtsregion. Oskar Halecki und die polnische „jagiellonische Idee”*, w: *Vergangene Größe und Ohnmacht in Ostmitteleuropa. Repräsentationen imperialer Erfahrung in der Historiographie seit 1918*, hrsg. von F. Hadler, M. Mesenhöller, Leipzig 2007, s. 99-13; P. S. Wandycz, *Oskar Halecki i jego koncepcja Europy Środkowo-Wschodniej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, 2007, V, s. 45-51.

od początku epoki nowożytnej starały się przeciwstawić tendencji centralistycznej, a następnie absolutystycznej reprezentowanej przez Habsburgów. Z analogiczną (do pewnego stopnia) tendencją mamy do czynienia w dziejach Korony Królestwa Polskiego, gdzie ustrój stanowy przekształcił się w XVI w. w system tzw. demokracji szlacheckiej². Inni badacze wypracowali cały wykaz podobnych, wspólnych dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej problemów³. Ostatnio pojawiła się jednak konkurencyjna wobec tej tradycji badań „naturalnych” regionów historycznych propozycja sformułowana przez Michaela G. Müllera. Niemiecki badacz, odwołując się do dyskusji antropologów nad przestrzennym wymiarem badań społecznych, a także do opinii Miroslava Hrocha oraz Krzysztofa Pomiana, opowiada się raczej za każdorazowym „roboczym definiowaniem” branej przez badacza pod uwagę przestrzeni w kontekście konkretnego projektu⁴. Warto zauważyć, że szersze przyjęcie tego postulatu

2 J. Szücs, *Vázlat Európa három történelmi régiójáról*, Történelmi Szemle 1981, 3 sz., Budapest 1983. Korzystamy z przekładu polskiego: Id., *Trzy Europy*, przeł. J. M. Kłoczowski, red. nauk. H. Łaszkievicz, przedmowa J. Kłoczowski, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 1995 („Biblioteka Europy Środkowo-Wschodniej”, t. II), s. 88 i n.

3 G. Schramm, *Polen, Böhmen, Ungarn. Übernationale Gemeinsamkeiten in der politischen Kultur des späten Mittelalters und der frühen Neuzeit*, „Przegląd Historyczny”, 1985, 76/3, s. 417-437. Zob. też: Id., *Polen – Böhmen – Ungarn. Übernationale Gemeinsamkeiten in der politischen Kultur im 16.-18. Jahrhundert*, w: *Crown, church and estates. Central European politics in the sixteenth and seventeenth centuries*, ed. R. J. W. Evans, T. V. Thomas, St. Martin Press, New York-London 1991, s. 176-195; Id., *Polen – Böhmen – Ungarn. Übernationale Gemeinsamkeiten in der politischen Kultur des späten Mittelalters und der frühen Neuzeit*, w: *Ständefreiheit und Staatsgestaltung in Ostmitteleuropa. Übernationale Gemeinsamkeiten in der politischen Kultur vom 16.-18. Jahrhundert*, hrsg. von H.-J. Bömelburg, N. Kersken, Universitätsverlag Leipzig, Leipzig 1996 („Forschungen zur Geschichte und Kultur des östlichen Mitteleuropa”), s. 13-38 (wersja polska: *Polska – Czechy – Węgry. Wspólne cechy kultury politycznej trzech krajów w późnym średniowieczu i wczesnym okresie nowożytnym*, w: Id., *Polska w dziejach Europy Środkowo-Wschodniej. Studia*, przeł. E. Płomińska-Krawiec, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010 („Poznańska Biblioteka Niemiecka”), s. 19-45).

4 M. G. Müller, *Where and when was (East) Central Europe?*, w: *Domains and divisions of European history*, ed. J. P. Árnason, N. J. Doyle, Liverpool UP, Liverpool 2010 („Studies in Social and Political Thought”), s. 112-125. Korzystamy z wydania polskiego: Id., *Gdzie i kiedy była Europa Środkowo (Wschodnia)?*, przeł. J. Serwański, w: Id., *Zrozumieć polską historię*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012 („Poznańska Biblioteka Niemiecka”), s. 90-105. Por. K. Pomian, *L'Europe Centrale. Essai de définition*, „Revue Germanique Internationale”, 1994, I, s. 9-23; M. Hroch, *Central Europe. The*

oznaczałoby zapewne powolne odchodzenie w narracjach historycznych nie tylko od standardowych „ponadczasowych jednostek geograficznych”, takich jak państwa, regiony narodowe, sub- i transnarodowe na rzecz konstruowanych *ad hoc* „wielorakich geografii”, ale być może dałoby także impuls do rezygnacji z traktowania narodu wraz z jego przestrzenią jako „naturalnego przedmiotu historiografii”⁵. Damien Tricoire, *notabene* pracujący obecnie w Instytucie Historii Uniwersytetu w Halle, gdzie wspomniany wyżej Michael G. Müller kieruje Katedrą Historii Europy Wschodniej, dokonał dla potrzeb swych badań takiego właśnie wyboru *ad hoc*. Decydującym bowiem elementem w konstrukcji pola badawczego i kryterium wyboru tak odległych od siebie (w sensie geograficznym, ale także politycznym i kulturowym) społeczeństw był przede wszystkim fakt uznania we Francji, Bawarii i Rzeczypospolitej kultu maryjnego za oficjalny kult państwowy. Samą tylko popularność kultu maryjnego trudno byłoby bowiem uznać za jakąkolwiek *differentia specifica*. Co najmniej od średniowiecza w całym świecie katolickim idea wstawienictwa Matki Boskiej była przecież jednym z najważniejszych elementów kultury religijnej⁶. Kult maryjny pozostawał też trwałą cechą religijności prawosławnej. Dopiero reforma katolicka w XVI w. oraz procesy katolickiej konfesjonalizacji XVII w. nadały pobożności maryjnej tę, nie tylko kontrreformacyjną specyfikę, którą w Europie Środkowo-Wschodniej określano tradycyjnie jako *pietas Austriaca*⁷. Nie znaczy to jednak, że uznajemy za potrzebne (i rozsądne) zgłaszanie pod adresem Damiana Tricoire pretensji, że w swych rozważaniach nie uwzględnił politycznej instrumentalizacji kultu maryjnego przez austriackich Habsburgów, choć przynajmniej z czasów panowania Ferdynanda II i Ferdynanda III zachowały się liczne tego świadectwa⁸. Badania tej problematyki na tak rozległym obszarze, jaki tworzyły w XVI-XVII w. Francja, Bawaria

rise and fall of an historical region, w: *Central Europe. Core or periphery?*, ed. Ch. Lord, Copenhagen Business School Press – Handelshøjskolens Forlag, Copenhagen 2000, s. 21-34.

5 M. G. Müller, C. Torp, *Conceptualising transnational spaces in history*, „European Review of History”, XVI, 2009, 5, s. 609-617.

6 Literaturę przedmiotu podaje R. Mazurkiewicz. Por. Id., *Deesis. Idea wstawienictwa Bogarodzicy i św. Jana Chrzciciela w kulturze średniowiecznej*, Universitas, Kraków 2002.

7 A. Coreth, *Pietas Austriaca. Österreichische Frömmigkeit im Barock*, Österreich Archiv, München-Wien 1982 („Schriftenreihe des Instituts für Österreichkunde”, 2. Aufl.), s. 45-65.

8 *Ibidem*, s. 50-57.

i Rzeczpospolita są już dostatecznie trudnym zadaniem, a efektem szerokiego ujęcia tematycznego jest oczywista niemożność wyczerpania bazy źródłowej oraz wybiórczy charakter wykorzystywania literatury przedmiotu. Podstawę źródłową pracy tworzą więc przede wszystkim wydawnictwa źródłowe oraz druki z badanej epoki – od traktatów politycznych i teologicznych, przez zbiory kazań, literaturę pobożną, po publicystykę polityczną i religijną, publikacje informacyjne, pamiętniki oraz literaturę piękną. W wykazie źródeł znajdujemy nawet, co już trudniej zrozumieć, *Potop* Henryka Sienkiewicza w wydaniu z 1949 r. Uzupełniają ją materiały archiwalne z polskich, rzymskich i bawarskich archiwów oraz nieco rękopisów bibliotecznych (zob. s. 401-433). Wobec praktycznej niemożności kompleksowego opracowania i wyzyskania tego rodzaju źródeł można mieć tylko nadzieję, że Autor dokonał ich rozsądnego wyboru, a to, co wykorzystał, ma reprezentatywny charakter. Spis literatury przedmiotu (s. 433-451) wskazuje, że także w tym zakresie Autor dokonał wyboru. Jednak analiza wykazu opracowań przeprowadzona tylko w zakresie dotyczącym spraw polsko-litewskich pozwala sformułować wniosek o jego niedoskonałości. Obok prac ważnych dla poruszanych przez Damiana Tricoire zagadnień mamy tu prace ewidentnie przestarzałe, popularne oraz przyczynkarskie, co gorsza, rzuca się w oczy brak wykorzystania nowszych prac o fundamentalnym charakterze. Najlepszym tego przykładem jest brak w wykazie prac zmarłego niedawno wiedeńskiego historyka Waltera Leitscha. Autor książki, tak wiele uwagi poświęcający w swych rozważaniach Zygmuntowi III Wazie i jego otoczeniu, najwyraźniej nie wykorzystał więc wydanej kilka lat temu obszernej i podstawowej dla tego zagadnienia pracy Leitscha o dworze Zygmunta III⁹. Poziom rozważań prowadzonych w pracy także budzić może pewne zastrzeżenia. Autor ma wyraźną skłonność do refleksji teoretycznej, czemu dał wyraz w rozdziale pierwszym. Gdy jednak przechodzi do rozwiązywania poszczególnych problemów, tak ambitnie wyliczonych we wprowadzeniu, z pogłębieniem i oryginalnością analizy bywa już różnie. Ponownie tylko *exempli gratia* wskażemy na wątpliwości, które wzbudziła przedstawiona głównie w rozdziale drugim sprawa roli i stosunku do jezuitów w Rzeczypospolitej XVII w. Wydaje się, że Autor nie tylko nie dostrzegł trwałości antyjezuickiej fobii, ale nie zdaje sobie sprawy ze

9 W. Leitsch, *Das Leben am Hof König Sigismund III. von Polen*, Bd. 1-4, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften – PAU, Wien-Kraków 2009.

szczególnej specyfiki i długiego trwania szlacheckiego antyklerykalizmu¹⁰. Także na poziomie ustaleń idiograficznych rzecz nie przynosi wiele nowego, bo też – jak już wyżej wskazano – opiera się głównie na źródłach drukowanych, a katalog mniej czy bardziej istotnych błędów w sprawach szczegółowych (tylko odnoszących się do spraw polskich) musiałby być tu dość obszerny. Jest to jednak raczej efekt, nieuniknionego przy takim zakresie problemowym, bazowania na nie zawsze dostatecznie krytycznie potraktowanych ustaleniach poprzedników, a nie braku kompetencji analitycznych. Z kolei w zakresie spraw konstrukcyjnych zastanowienie budzi to, jak nierównomiernie opracowane zostały tu poszczególne obszary tego *ad hoc* stworzonego (to nie zarzut) pola badawczego. Interesujące, że najmniej chyba uwagi poświęcono sprawom bawarskim, a problematyka polska zdaje się przeważać nad francuską, czego zresztą niżej podpisany, przyzwyczajony do zgoła odmiennych proporcji podziału uwagi w podobnego typu pracach porównawczych powstających wcześniej w Europie Zachodniej, nie powinien mieć Autorowi za złe. Wreszcie przy wszystkich wyżej formułowanych zastrzeżeniach na podkreślenie i uznanie zasługuje jednak konsekwentne stosowanie przez Damiana Tricoire odmiennych od utartych w polskiej (a być może także francuskiej i niemieckiej) literaturze koncepcji interpretacyjnych. Ów krytycyzm w stosunku do ustaleń wcześniejszej historiografii jest ważną zaletą książki. Także zastosowanie w niej problemowego ujęcia porównawczego, mimo dość relacyjnego, a niekiedy także zbyt powierzchownego ujęcia, przynosi jednak pewne korzyści. Uwzględnianie w polityce czynnika religijnego czy polityczne wykorzystywanie kultu maryjnego analizowane z trzech różnych perspektyw lokalnych pozwala dostrzec sprawy dotąd niedostatecznie (przynajmniej w polskiej historiografii) zbadane lub zbyt pochopnie potraktowane jako specyficzne dla społeczeństwa polsko-litewskiego. Ta odmienna perspektywa porównawcza wydaje się więc najważniejszą zaletą tej ambitnej pracy. Podsumowując, uznać trzeba, że praca Damiana Tricoire obiecuje jednak więcej niż ostatecznie daje. Zastosowanie tak pomyślanej i dość jednak schematycznie zastosowanej metody komparatystycznej przyniosło, co prawda, pewne korzyści, ale wydają się one

10 O znaczeniu problemu antyklerykalizmu szlacheckiego w XVII w. świadczą m.in. wydane teksty. Por. U. Augustyniak, *Państwo świeckie czy księżę? Spór o rolę duchowieństwa katolickiego w Rzeczypospolitej w czasach Zygmunta III Wazy. Wybór tekstów*, Wydawnictwo Naukowe Sempier, Warszawa 2013, których jednak Autor omawianej pracy nie mógł oczywiście wykorzystać.

niewspółmierne w stosunku do autorskich zamierzeń. Biorąc więc pod uwagę fakt, iż mamy tu do czynienia z książką powstałą na bazie pracy doktorskiej, można by się nawet zastanawiać nad rolą obu promotorów: nie potrafili oni (lub nie chcieli) ograniczać ambicji Damiena Tricoire, który zdecydowanie zbyt szeroko zakreślił problemowe pole badań, a poza tym najwyraźniej przedkładał budowane, przede wszystkim na podstawie literatury, rozważania interpretacyjne nad żmudne analizy materiału źródłowego. Predylekcja ta, na etapie pracy doktorskiej być może nieco przedwczesna, w ostatecznym efekcie raczej zaszkodziła, niż pomogła książce, która – i jest to raczej *une question de goût* – robi wrażenie hybrydy typowo niemieckiej formy pracy naukowej z charakterystyczną dla francuskiej historiografii skłonnością do efektownych interpretacji nie zawsze dostatecznie dobrze zakorzenionych w materiale źródłowym.